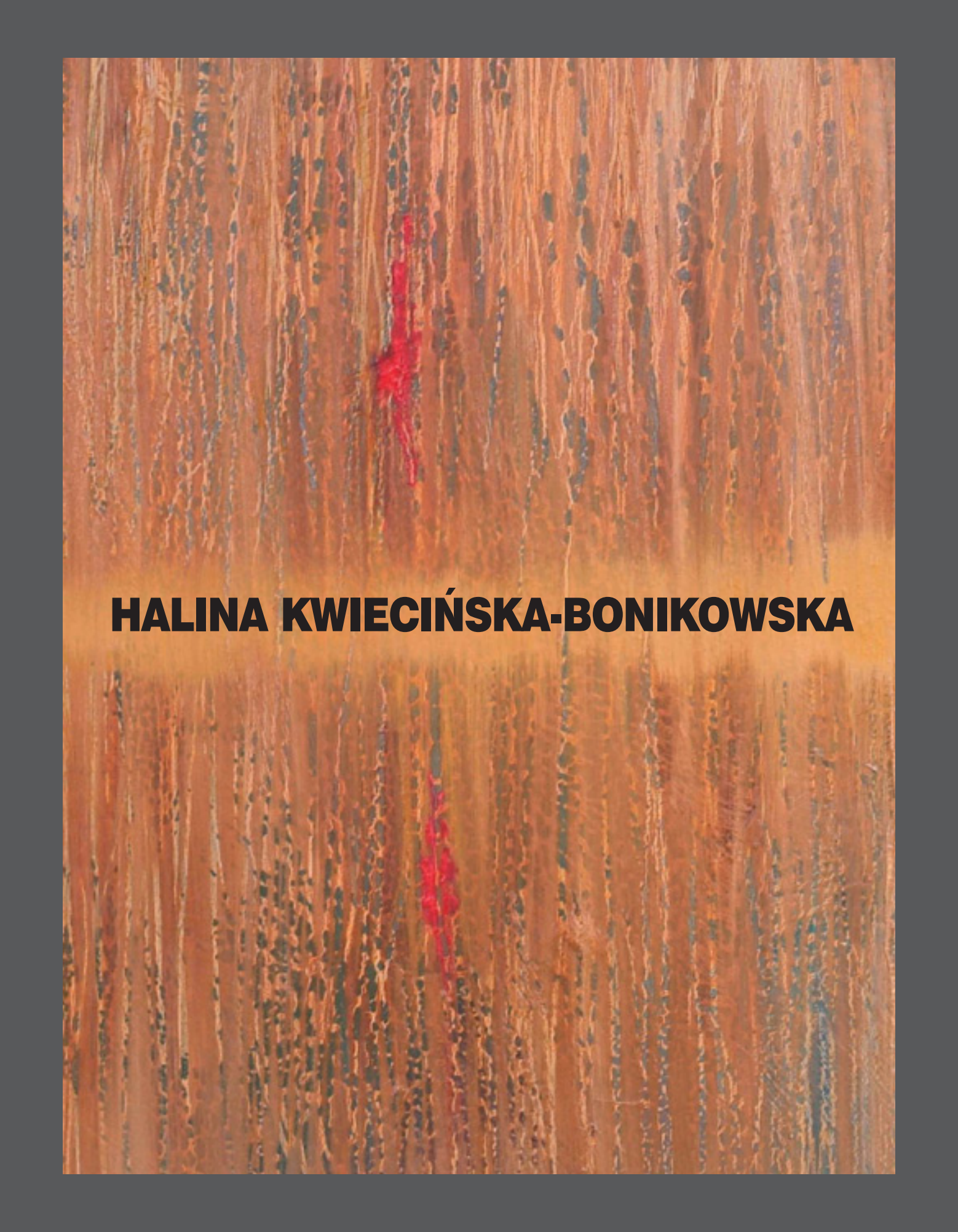




HALINA KWIECIŃSKA-BONIKOWSKA



Halina Kwiecińska-Bonikowska





Halina Kwiecińska-Banikowska

Halina Kwiecińska-Bonikowska



- 1966 r.: dyplom Akademii Łódzkiej im. Wł. Strzemińskiego na Wydziale Druku w pracowni prof. Teresy Tyszkiewicz i prof. Zdzisława Głowackiego.
- 1967 do 1976 – projektant tkanin (odzieżowych, dekoracyjnych, unikatowych, m.in. do filmu „Faraon”).
- Uzyskała dodatkową specjalizację – grafika użytkowa.
- Praca grafika-projektanta w Agencji Reklamy „AGPOL” (plakaty, foldery, reklama prasowa, współpraca z centralami Handlu Zagranicznego).
- Praktyka zagraniczna w Niemczech i w Libanie.
- 1976: poświęcenie się malarstwu sztalugowemu, szereg wystaw indywidualnych w kraju i za granicą

UDZIAŁ W WYSTAWACH:

1966	Dom Kultury w Łodzi	wystawa indywidualna
1967	Zachęta, Warszawa	wystawa zbiorowa, wyróżnienie
1982	Galeria „Plastyka”, Warszawa	wystawa indywidualna
1983	Galeria „Plastyka”, Warszawa	wystawa indywidualna
1984	Galeria w Dusseldorfie	wystawa zbiorowa
1985	Galeria w Dusseldorfie	wystawa indywidualna
1986	Galeria „Plastyka”	wystawa indywidualna
1987	Galeria w Tokio	wystawa zbiorowa
1988	Galeria „Plastyka”	wystawa indywidualna
1989	Galeria „Plastyka”	wystawa indywidualna
1990	Galeria POSK, Londyn	wystawa indywidualna
1992	Galeria „SADOWSKI”, Włochy	wystawa indywidualna
1992	Galeria Z. P. A. P., Warszawa	wystawa zbiorowa
1993	Galeria „NOWA”, Lublin	wystawa indywidualna
1993	Galeria „MIRO”, Warszawa	wystawa indywidualna
1993	Galeria „S”, Warszawa	wystawa indywidualna
1994	Galeria Mougina, Francja	wystawa zbiorowa
1997	Galeria Z. P. A. P., Warszawa	wystawa zbiorowa
1998	Galeria „Wieża”, Warszawa	wystawa indywidualna
1999	Kościół Św. Anny, Warszawa	wystawa indywidualna
2002	Galeria „MITO”, Warszawa	wystawa indywidualna
2005	Galeria „MITO”, Warszawa	wystawa indywidualna

Jej prace zdobią wnętrza firm, ambasad, banków, kancelarii prawniczych w kraju i za granicą (Austria, Francja, Grecja, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy, Szwajcaria, Australia, Brazylia, Japonia, Kanada, Kolumbia, U.S.A.).

Halina Kwiecińska-Bonikowska



- 1966 r.: Diploma at State College of Fine Arts (Print Faculty) in Łódź (professors: Teresa Tyszkiewicz and Zdzisław Głowacki)
- 1967 do 1976 – Designing decorative tissues, clothes and film prints (among others, for the film Pharaoh)
- Second specialisation – graphic
- Work as a graphic designer in Agpol Advertising Agency (posters, catalogues, press advertisement, co-operation with numerous Agencies of Foreign Trade).
- Internship in Germany and Lebanon
- from 1976 Sole devotion to painting, numerous individual exhibitions in Poland and abroad

PARTICIPATION IN EXHIBITIONS:

1966	Individual exhibition in Culture Centre in Łódź
1967	A prize at collective exhibition at Warsaw National Gallery of Art Zachęta
1982	Individual exhibition at GALERIA PLASTYKI in Warsaw
1983	Individual exhibition at GALERIA PLASTYKI in Warsaw
1984	Collective exhibition in Düsseldorf
1985	Individual exhibition in Düsseldorf
1986	Individual exhibition at GALERIA PLASTYKI in Warsaw
1987	Collective exhibition in Tokyo
1988	Individual exhibition at GALERIA PLASTYKI in Warsaw
1989	Individual exhibition at GALERIA PLASTYKI in Warsaw
1990	Individual exhibition at POSK GALLERY in London
1992	Individual exhibition at SADOWSKI GALLERY in Italy
1992	Collective exhibition at ZPAP GALLERY in Warsaw
1993	Individual exhibition at NOVA GALLERY in Lublin
1993	Individual exhibition at MITO GALLERY in Warsaw
1993	Individual exhibition at S GALLERY in Warsa
1994	Collective exhibition at MOUGIN GALLERY in France
1997	Collective exhibition at ZPAP GALLERY in Warsaw
1998	Individual exhibition at WIE°A GALLERY in Warsaw
1999	Individual exhibition at St. Anne's Church in Warsaw
2002	Individual exhibition at MITO GALLERY in Warsaw
2005	Individual exhibition at MITO GALLERY in Warsaw

JHer paintings are in numerous private collections, as well as in embassies, banks, legal chambers, and companies in France, Germany, Greece, Italy, USA, Great Britain, Canada, Austria, Japan and Columbia.

Dlaczego?! Piękni i młodzi u progu życia i przez całe życie, pełne często trudnych chwil, zwątpienia i zawodów, stoją przed kawałkiem płótna, który jest dla nich wszechświatem i malują? Rezygnują z karier, awansów, taniego poklasku ulotnych sukcesów, malują. Poddawani presji mediów i „wizjonerów” wieszczących koniec malarstwa ... malują. Odporni na pseudonowoczesności, „instalacje”, produkcje komputerowe, zwalczani przez instytucje powołane do rozwoju kultury, a utrzymywane przez podatników... malują Halina Kwiecińska-Bonikowska maluje. Wszystko, co chce się jeszcze dodatkowo o Niej napisać, jest właśnie „dodatkowo”, „obok”... Od dawna z uwagą śledzę Jej malarskie poczynania. Obcując z malarstwem od kilkudziesięciu lat wiem, jak trudno jest wyjść artyście poza własną wyobraźnię, przekroczyć swój próg języka malarskiego, jakim wrogiem jest rutyna i powtarzalność zakresu tematycznego czy presja rynku. Dlatego właśnie z największym uznaniem patrzę na każdy nowy obraz Pani Haliny i podziwiam, jak unika tych pułapek, zaskakując odbiorcę nowymi obszarami wrażliwości, rozwiązań formalnych i maestrią, z jaką buduje dramaturgię obrazu. W twórczości Artystki na szczególną uwagę zasługują kwiaty, a właściwie to, co potrafi Ona poprzez kwiaty w malarstwie powiedzieć. Właśnie Jej obrazy nauczyły mnie patrzeć inaczej na ten temat, który wielu tzw. koneserów sztuki lekceważy. Pod pretekstem kwiatów w malarstwie Haliny Kwiecińskiej-Bonikowskiej dzieją się rzeczy i sprawy wielkiej dramaturgii i emocji. Te kwiaty są spersonifikowane, tam jest dramat, walka, miłość, namiętność i piękno – jak w bardzo ciekawym życiu. Pani Halina udowadnia, że malarstwo jest wielką potęgą ducha, którego żadne „nowinki” nie są w stanie zastąpić. Bo malarstwo jest metafizyką. Przy tak intensywnym i poważnym traktowaniu malarstwa Halina Kwiecińska-Bonikowska podejmuje sprawy społeczne, działając na rzecz dzieci, a także dotyka w malarstwie spraw filozoficznych, ostatecznych, ilustrując Wielką Apokalipsę. Wydaje się, że jest Ona człowiekiem spełnionym. A kiedy mówi: „potrzeba piękna sprawa, że ciągle wracam do malowania kwiatów – tego cudu natury zachwycającego wielością form, kolorów i kształtów” – to ja Jej wierzę.

Leszek Juriewicz marszand galerii „Znak”

Why? Why do beautiful and young people at the threshold of their lives, and throughout their lives, often full of difficult moments, doubts and failures, stand in front of a piece of canvas, which is for them the universe, and paint? They resign from careers, promotions, cheap fame, elusive successes, and paint. Under pressure of critics and "visionaries" foretelling the end of the painting... they paint. Resistant to pseudo-modernity, "installations", computer productions and combated by the institutions created for the development of culture, financed with the taxpayers' money... they paint. Halina Kwiecińska-Bonikowska paints. Everything else one would like to write about her is this "else", "beside"... I have been observing her artistic work for a long time. Being familiar with painting for a dozen years or so I realise how difficult it is for artists to go beyond their own imagination, to cross their own threshold of artistic language, the enemies that routine and repetitiveness of themes can become, and if nothing else the market pressure. That's why I look at each new painting of Halina with recognition and I do appreciate the fact that she manages to avoid these traps, surprising customers with new areas of sensitivity, formal solutions and the mastery with which she builds the dramaturgy of her paintings.

In the history of the artists' development, flowers require special attention, or rather, what all she can express with the help of the flowers in her paintings. It is her paintings that made me see flowers in a different light – this subject is often neglected by numerous so-called "art connoisseurs". Flowers serve to the artist as an excuse to present events full of great dramaturgy and emotion. These flowers are personified. There is drama hidden behind them, together with anger, love, passion and beauty – as is in any interesting life. Halina has proven that painting constitutes a great power of spirit, irreplaceable by novelties. Because Painting is Metaphysics for her. While treating painting seriously and intensively, Halina Kwiecińska-Bonikowska faces social problems, or acts for the benefit of children, or deals with philosophical and ultimate matters, illustrating the Great Apocalypse. She seems to be a fulfilled person. And when she says: "the desire for beauty makes me go back to painting flowers – this wonder of nature amazing with the variety of forms, colours and shapes" – I do believe her.

Leszek Juriewicz, art dealer, "Znak" Art Gallery

flowers k w i a t y





Kompozycja Kwiatowa
Flower Composition
65 x 81 cm



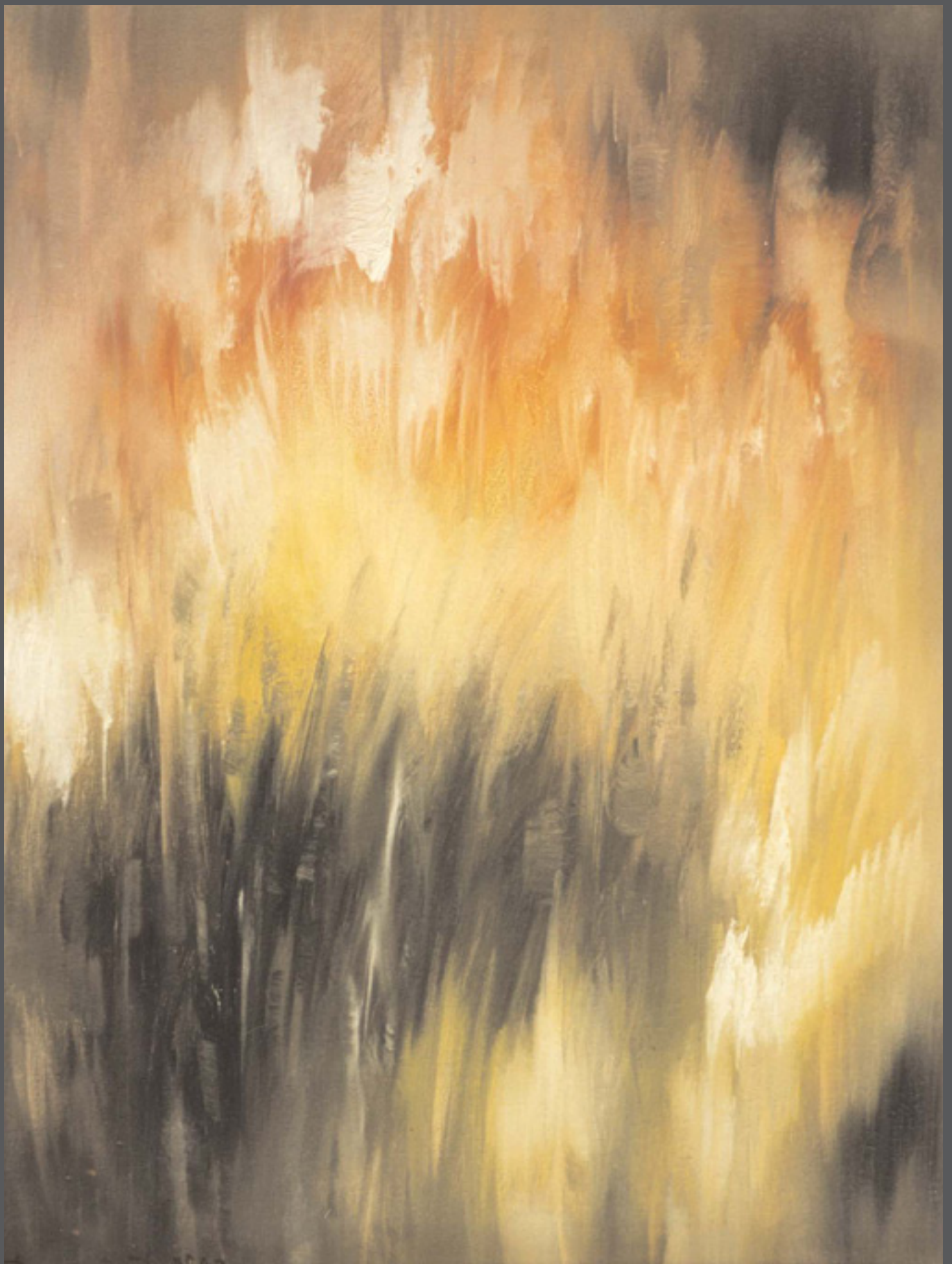
N A R C Y Z
N A R C I S S U S
5 0 x 5 0 c m



STOKROTKI
DMUCHAWCE
DAISIES
DANDELIONS
65 x 81 cm



KOMPOZYCJE KWIATOWE
FLOWER COMPOSITIONS
65 x 82 cm



m a r t w a n a t u r a

s t i l l a r t





śniadanie
breakfast
81 x 65 cm



kosz z owocami
basket with fruits
81 x 65 cm



owoce

fruits

martwa natura z bananami

still art with bananas

81 x 65 cm

s t i l l a r t

p e j z a ž e





rozmowa
conversation
81 x 100 cm



moje marzenie
my dream
81 x 100 cm



godzina wypełniona zapachem
an hour filled with flavour
81 x 100 cm



pole pełne blasku
a field full of glow
81 x 100 cm



chwila
a moment
65 x 81 cm



zachwyty
delight
65 x 81 cm

k o b i e t y

w o m e n





zajrzyj w siebie
look inside yourself
81 x 100 cm



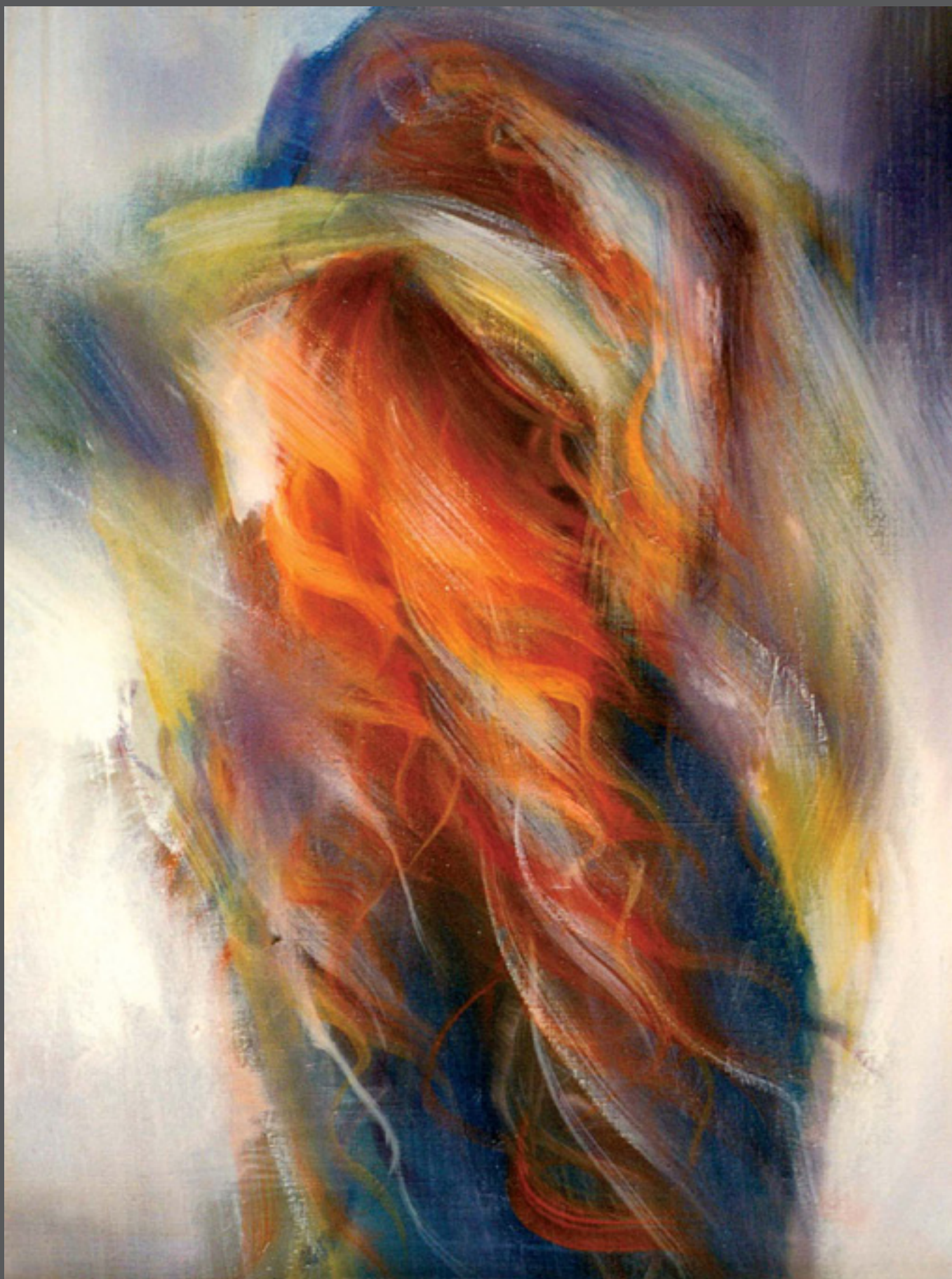
wesołość
joy
81 x 100 cm



w d r o d z e
o n t h e m o v e
1 0 0 x 8 1 c m



dziewczyna w kwiatach
a woman in flowers
100 x 81 cm



a b s t r a c t p a i n t i n g

a b s t r a k c j e





przestrzeń biblijna
biblical space
65 x 81 cm



poranek
morning
65 x 81 cm



kwitnaca pustynia
blossoming desert
81 x 65 cm



w i a t r

w i n d

8 1 x 6 5 c m



daleko
far away
100 x 81 cm



światło
light
100 x 81 cm

Napisano o niej we Francji, że każdą swą kompozycję organizuje wokół jednego wyrazistego punktu, a później zbliża się do niego w jednym dynamicznym ruchu jak tylko oko kamery potrafi, resztę pozostawiając zaledwie w zarysie – mglistą, szkicową, impresjonistyczną. Pisano o dość paradoksalnych „abstrakcyjnych kompozycjach, w których dominuje natura”.

Halina Kwiecińska-Bonikowska od razu wypracowała niepowtarzalny styl, nazwany przez krytyków zoomizmem, ale jej późniejsze prace: pejzaże, kompozycje kwiatowe czy też układy abstrakcyjne skupione są na czymś innym, na tym, co niesamowite i religijne zarazem. Energia płynąca z natury zatrzymana zostaje w rozedrganiu mikrozdarzeń, form i kolorów, znajduje wyraz zawsze w precyzyjnym, czystym ekwiwalencie, ale i w narracyjnej serii pseudonimów.

Nieustające poszukiwania formalne: coraz to inna intensywność przeplatania się barwy i światła, deformacji i konstrukcji, gdzie geometryczne oswajanie przestrzeni zyskuje kontrapunkt w postaci onirycznego zapisu czy linii wolnych asocjacji sprawiają, że dość niespodziewanie pojawia się w tym malarstwie opowieść, a wówczas dochodzą do głosu rozmaite sploty kulturowego imaginarium.

Opowieść to niesamowita, albowiem to co ukryte przed spojrzeniem innych, wyparte, skazane na milczenie, nagle wystawione zostaje na widok publiczny w zadziwiających zestawieniach, w sieci niezwyklej relacji. Chaos rozproszonych, idiomatycznych języków nowoczesności odnajduje zapoznany porządek symboliczny, a wymiar horyzontalny egzystencji, a więc to, co empiryczne i racjonalne, zwięźczony zostaje w finale wymiarem wertykalnym esencji, czyli właśnie tym, co niewidoczne, nieokreślone. Tym, co przychodzi skądinąd (skąd?), słowem, nie wiadomo czym....

Paweł Rosół, marszand, Galeria „Mito”

It was written about her in France that she organised each composition around one distinct point, and then was coming closer and closer to it in a movement as dynamic as the camera's eye allowed, leaving the rest of the painting in the state of an outline – undefined, sketchy, and impressionistic. Her quite paradoxical "abstract compositions which are dominated by nature" were analysed.

From the very beginning Halina Kwiecifska-Bonikowska hammered out her own unique style, called zoomizm by the critics. However, her later works: landscapes, compositions of flowers, or abstract arrangements have been focused upon something completely different, incredible and religious at the same time. Energy coming from nature is being stopped at the moment of vibration of micro-events, forms and colours, and it always finds its expression in the precise, clear equivalent, as well as in the narrative series of pseudonyms.

Never-ending formal search: always different intensity of intermixing colours and lights, deformation and construction, where geometrical taming of the space gains the counterpoint in the form of an onirique record or a line of free association – they all bring about the unexpected appearance of the story in the painting, and then different weaves of the cultural imaginary system are heard.

The story is breathtaking, because what was hidden from the others' eyes, superseded, doomed to silence, is suddenly exposed to the sight in amazing configurations, and in the network of unusual relations. Such a chaos of scattered, idiomatic languages of the modern times finds its familiar symbolic order. At the same time the horizontal dimension of the existence, that is, the empirical and the rational, is being capped with the vertical dimension of the essence, that is, with what is invisible, undefined, which comes from nowhere (from where?), in other words – nobody knows with what ...

Paweł Rosół, art dealer, "Mito" Art Gallery

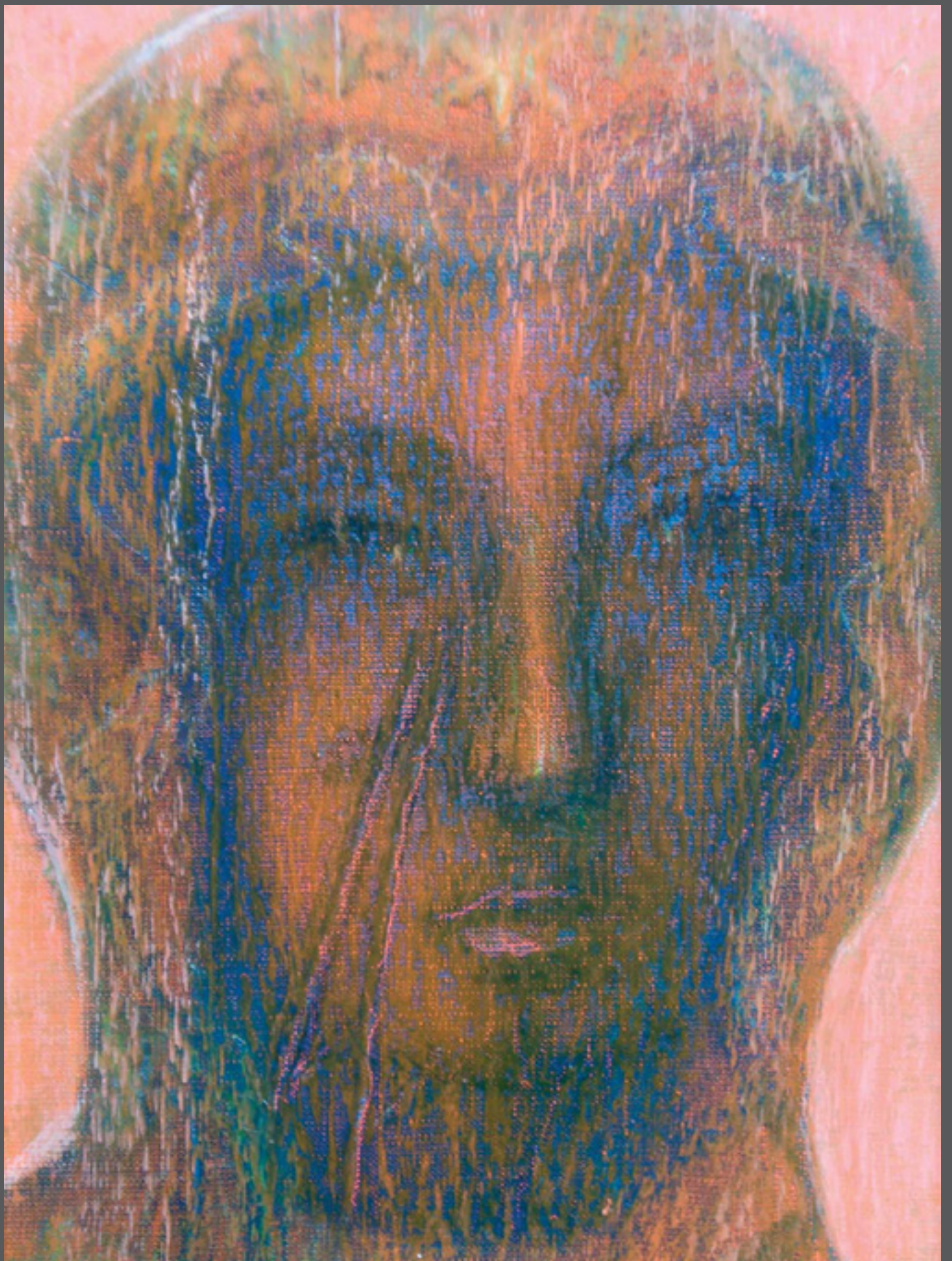
WYDARZENIE – ROK 2000

Specjalna kolekcja
13 obrazów inspirowanych
Apokalipsą Św. Jana,
dedykowana ojcu
Św. Janowi Pawłowi II
w podziękę za ponad
20-letni pontyfikat
i wszystkie pielgrzymki
do Ojczyzny.
Kolekcja była prezentowana
w kościele Św. Anny
w Warszawie.

EVENT OF THE YEAR 2000

A special collection
of 13 paintings inspired
with the Apocalypse
of St. John.
Dedicated to Pope John
Paul II in acknowledgement
of over 20 years
of his pontificate, as well as
all his visits to his homeland.
The collection was
presented at St. Anne's
Church in Warsaw.







zmartwychwstanie 2009

resurrection 2009

81 x 65 cm

Dziękuję moim najbliższym za pomoc w przygotowaniu tego katalogu.

At the outset, I would like to thank my family and friends for their kind assistance during the preparation of this catalogue.

Halina Lwicińska-Banikowska



GALERIA AUTORSKA

Halina Kwiecińska-Bonikowska

ul. Algierska 22A,

03-977 Warszawa, Poland

tel. (+48 22) 671 97 13

mob. (+48) 602 642 441

e-mail: halina@bossboss.pl

www.halina.bossboss.pl

Projekt graficzny: Halina Kwiecińska-Bonikowska

Tłumaczenie: Agnieszka Ostrowska

Korekta: Krystyna Karpińska-Jóźwiak

Zdjęcia: Małgorzata Bonikowska,

Magdalena Kapuścińska-Borkiewicz,

Krzysztof Łoże, Ryszard Siwiec

wydawca: GRUPA BOSS

ul. Ogrody 24

03-994 Warszawa, Polska

www.bossboss.pl



